

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9¹/₂—3¹/₂ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. ZAGRANICĄ 6 zł. CENA OGŁOSZENI: za wiersz milimetryowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakc., komunikaty — 10 gr. za min. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

W piętnastą rocznicę odzyskania Niepodległości.

Rozwiązanie dramatu

Z wczorajszej „Gazety Polskiej” wyjmujemy poniższy artykuł p. premjera Jędrzejewicza. (RED.)

Minęło pierwszych piętnaście lat samodzielnego bytu. Nie mamy jeszcze obiektywnej perspektywy w ocenie tych czasów, nie wiemy, co o nich powie historia. Ale mamy, musimy mieć perspektywę własną. Bez niej rzeczywistość byłaby dla nas niezrozumiała, bez niej szarpalibyśmy się beznadziejnie w natłoku wydarzeń chwili.

Z tej naszej, zapewne bardzo subiektywnej perspektywy — piętnaście lat minionych daje obraz potężnego dramatu o niezmiennie zwartej, niezmiennie konsekwentnej budowie, którego poszczególne akty rozwijają jedną myśl zasadniczą — a aktorzy w związku z falowaniem tej myśli wznoszą się lub upadają w takt logiki rozwojowej akcji.

Polska szuka swych form ustrojowych. Zdawałoby się, że jest to sprawa względnie prosta. Chodzi o zawarcie pewnej umowy, pewnego kontraktu między reprezentacją społeczeństwa, Rządem i Głową Państwa, kontraktem normującym stosunki między temi trzema czynnikami, bez których żadne Państwo istnieć nie może. Mamy za sobą już trzy akty tego dramatu: 1. zw. małą konstytucję z czasów Sejmu ustawodawczego, konstytucję marcową, wreszcie tę konstytucję zniesioną w 1926 roku. Pierwsza była szaleństwem, druga absurdem, trzecia koniecznym wstępem do aktu czwartego, przed którym, jak wolno sądzić, kurtyna już się podnosi, a który winien rozwiązać w sposób rozumny spłot wydarzeń dziejowego dramatu, zharmonizować go i usprawiedliwić. Żeśmy zdołali przetrwać szaleństwo, jest to przedewszystkiem zasługa olbrzymiej indywidualności Naczelnika Państwa; absurd doprowadził nas do tragedji 1926 r.; refleksem już o wiele słabszym tych samych przyczyn była sprawa Brzeska, pod znakiem której odbywał się okres ostatni.

Liczni początkowo aktorzy, chwytając się główne role, odpadli już niemal wszyscy. Na scenie pozostał właściwy bohater sztuki — i pozostał najbliższy sobie ludzi — i pozostał drugi czynnik dramatu klasycznego — chór, w imię którego i dla którego rozgrywa się cała akcja. Ten chór rozumie już dzisiaj, co było oszustwem lub głupotą i wie napewno, gdzie szukać prawdziwej siły i prawdziwej woli budowania Państwa.

Jeszcze jeden, ostatni akt jest potrzebny, aby akcja należycie rozwinęła, aby naród w osobach swych przedstawicieli, Rząd i Prezydent — każdy w zakresie swej odpowiedzialności i kompetencji w zgodnej współpracy mogli świadomie kształtować przyszłość Polski, prowadząc ją ku jej wyższości przetrwania.

Wierzę głęboko, że akt ten zakończy się szczęśliwie już w najbliższej przyszłości.

10 listopada 1933 r.

KLUCZ DO ZDROWIA

GERMATOL

D-ra DOBRZAŃSKIEGO

LECZY

GOI

ODKAZA

REUMATYZM, ISCHIAS, ARTRETYZM, NEURALGIE, ZAPALENIE NERWÓW

RÓŻE, EGZEME, CZYRAKI, WRZODY, RANY I t. p.

ZADAĆ WSZEDZIE

Lob. „GERMATOL” Warszawa, Jerozolimska 24

Uroczystości w Warszawie.

Nabożeństwo u św. Jana.

WARSZAWA, (Pat). W dniu 11 bm. rano z okazji 15-ej rocznicy odzyskania niepodległości odbyło się w katedrze św. Jana uroczyste nabożeństwo, które celebrował w asyście licznych duchowieństwa J. Em. ks. kardynał Kakowski. Na nabożeństwo przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej, w otoczeniu domu państwowego i cywilnego, członkowie rządu z p. premjerm Jędrzejewiczem na czele, marszałek Sejmu Świątalski, marszałek Senatu Raczkiewicz, prezes N. I. K. Krzemieński, prezes Sławek, korpus dyplomatyczny z ambasadorem Laroche, podsekretarze stanu, generałowie oraz przedstawiciele władz państwowych i komunalnych z wojewodą Jaroszewiczem i prezydentem miasta Słonimskim.

Przed rewją

WARSZAWA, (Pat). W dniu 11 listopada z okazji święta narodowego 15-lecia niepodległości na polu Mokotowskim odbyła się wielka rewja wojskowa.

Przed godziną 11-tą wszystkie przygotowania do rewji były ukończone. Oddziały wojskowe oraz organizacje ustawiły się na polu Mokotowskim, frontem do trybun w 6 rzutach. O godzinie 11.30 dowódca O. K. przy dźwiękach marsza generalskiego po przejeździe raportu, przejechał konno przed frontem uszykowanych oddziałów.

Przed godziną 12-tą przybyli członkowie rządu z premjerm Jędrzejewiczem, marszałkowie Sejmu i Senatu, prezes Walery Sławek, były premjer Prytor, członkowie korpusu dyplomatycznego, ks. biskup połowy Gawlina, generałowie oraz przedstawiciele władz państwowych. Obok trybuny rządu zajęła miejsce w łóżu pani Aleksandra Piłsudska z córkami.

Przyjazd Marszałka Piłsudskiego i P. Prezydenta Rzplitej.

O godzinie 12-ej przybył na plac rewji samochodem Marszałek Józef Piłsudski. Zgromadzone na placu oddziały sprezentowały broń, a orkiestra odegrała hymn narodowy. Marszałek po przejeździe raportu od dowódcy O. K. i gen. Jarnuszkiewicza przejechał samochodem przed frontem uszykowanych oddziałów, witany gromkimi żołnierskimi okrzykami: „Niech żyje!”

O godzinie 12.30 p. Marszałek Piłsudski zajął miejsce w łóżu przed trybunami celem przyjęcia defilady. Obok p. Marszałka stanęli ptk. Bussler, oraz szef gabinetu ministra spraw w. j. skowych ptk. dypl. Sokolowski. Z prawej strony łóżu ustawiła się w jednym szeregu generałowie z inspektorem armii gen. Piskorem, gen. dyw. Fabrycem, gen. Sławoj-Skladkowski, ks. biskup połowy Gawlina oraz atteches wojskowymi państw obcych.

W chwili później przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego, witany hymnem narodowym. Prezydent w towarzysztwie premjera Jędrzejewicza zasiadł w przygotowanej dla siebie łóżu przed trybuną dla członków rządu.

Defilada.

W tym czasie zebrane na placu oddziały przegrupowały się do rewji. O godz. 12.40 rozpoczęła się defilada, którą prowadził dowódca O. K. i gen. Jarnuszkiewicz. Pierwsze sprawnie maszerowały w szyku rozwiniętym oddziały piechoty. Po piechocie przedzieliła broń pancerna, baterie artylerji lekkiej, ciężkiej i najcięższej, wreszcie dwie kompanie pułku radiotelegraficznego. Za artylerją w pełnym galopie przedzieliły szwadrony i pułki szwoleżerów, szwadron pionierów oraz dyon artylerji konnej. Za oddziałami wojskowymi szły kompanie piechoty państwowej, straż więzienna, oddziały rowerzystów P. P., motocyklistów i wozów pancernych P. P. oraz szwadron konny P. P., dalej Przysposobienie Wojskowe, a więc hufce szkolne, kompania Związku Strzeleckiego, P. W. pocztowców, P. W. kolejarzy, P. W. tramwajarzy, za którymi kroczyły oddziały b. wojskowych ze sztandarami związkowymi. Związkiem Legionistów i Zw. POW. na czele, kobicie oddział POW. wreszcie oddział P. Czerw. Krzyża i oddział LOPP, złożony z kilku samochodów, którymi jechały patroly obrony przeciwgazowej w pełnym rynsztunku.

W czasie rewji nad polem krążyły samoloty dwonu myśliwskiego i pułku lotniczego.

Po rewji Pan Prezydent, po pożegnaniu się z Marszałkiem Piłsudskim, odjechał na Zamek. Pan Marszałek Piłsudski spędził jeszcze dłuższą chwilę na rozmowie z generałami i atteches wojskowymi państw obcych.

Akademja w Teatrze Wielkim

WARSZAWA, (at). W sobotę wieczorem odbyło się w Teatrze Wielkim uroczyste akademja celem uczczenia 15-lecia niepodległości państwa. Teatr oświetlono reflektorami i przybrano flagami o barwach narodowych. Na balkon ustawiono dwa płonące znicze.

Na akademji był obecny Prezydent Rzeczypospolitej, premjer Jędrzejewicz z członkami rządu, marszałkowie Sejmu i Senatu, korpus dyplomatyczny, posłowie i senatorowie, wyżsi wojskowi, liczni przedstawiciele władz państwowych i komunalnych oraz przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa.

Akademję zagał wicemarszałek Senatu Bogucki. O północy — oświadczył m. in. mowa — wkraczamy w 16-ty rok wskrzeszenia Rzeczypospolitej. O silną i potężną przyszłość jesteśmy spokojni. Przemówienie swe wicemarsz. Bogucki zakończył okrzykiem: „Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej, niech żyje Twórca Państwa Polskiego Marszałek Piłsudski”. Okrzyk powtórzono z entuzjazmem, orkiestra odegrała hymn narodowy.

W części koncertowej wykonano wianek pieśni legionowych oraz wykonano balet fantastyczny „Kupala”.

BALSAM
JAPOŃSKI
„E G E”

skutecznie
leczy
artretyzm
reumatyzm

Najpoważniejszą spółdzielczą instytucją bankową w Polsce

jest

Centralna Kasa Spółek Rolniczych

Istniejąca od roku 1909 i działająca na całym obszarze Rzeczypospolitej.

C. KASA

daje całkowitą pewność zwrotu wkładów i NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE; zużytkowuje wkłady z wielką korzyścią dla interesów kraju, gdyż wspiera kredytem najliczniejszą część wytwórców — drobnych rolników, a temsamem łagodzi skutki kryzysu rolniczego

SKŁADAJĄC SWE OSZCZĘDNOŚCI W CENTRALNEJ KASIE OTRZYMUJEMY NIETYLKO KORZYŚĆ DLA SIEBIE, ALE SŁUŻYMY TAKŻE I SPRAWIE PUBLICZNEJ.

OSZCZĘDZAJ W CENTRALNEJ KASIE!

WILNO, MICKIEWICZA 28, TEL. 13-65.

Przemówienie przez radio P. Prezydenta odłożone z powodu złych warunków atmosferycznych.

(Telefonem z Warszawy).

Specjalne przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przez radio, zapowiedziane na godz. 24 w dniu 11 listopada — nie odbyło się.

Polskie Radio otrzymało z Ameryki depezę, że złe warunki atmosferyczne nie pozwalają na nawiązanie łączności z Europą.

Na prośbę stacji amerykańskich Pan Prezydent wyraził zgodę wygłoszenia przemówienia w innym terminie.

We Lwowie.

LWÓW, (Pat). Obchód 15-ej rocznicy niepodległości i związanej z nią rocznicą obrony Lwowa był prawdziwą manifestacją całego lwowskiego społeczeństwa.

Uroczystości rozpoczęły się mszą połową, odprowadzoną na stokach Cytańskich.

W międzyczasie dowódca 38 p. p. strzelców lwowskich wręczył prezydentowi miasta honorową odznakę pułkową dla miasta, dla zaznaczenia ścisłych węzłów, łączących ten pułk z Lwowem. Po uroczystości dekoracji odbyła się defilada na placu Haliickim, wszystkich pułków garnizonu lwowskiego.

W południe odbyło się w Teatrze Wielkim akademja, zorganizowana przez Korpus Kadetów Marszałka Piłsudskiego. Wieczorem w Teatrze Wielkim odbyło się przedstawienie „Wesele” Wyspiańskiego, poprzedzone przemówieniem pos. dr. Domażewicza. Uroczystości zakończył raut w Teatrze Wielkim. Miasto było wieczorem bogato iluminowane.

Głosy prasy zagranicznej o Polsce.

WIEDEŃ (Pat). Z okazji 15-ej rocznicy niepodległości Rzeczypospolitej „Neues Wiener Tageblatt” zamieszcza artykuł, w którym daje treściwy przegląd historii odrodzonej Polski, poczynając od dnia 11 listopada 1918 roku. Dziennik przypomina zbrojny czyn Marszałka Piłsudskiego, następnie orękuje rozprawę z sąsiadem wschodnim i konsolidację wewnętrzną państwa.

Od 7 lat stanowisko Marszałka Piłsudskiego jest niewzruszone. Liczba skupiających się dookoła rządu zwolenników wzrasta. Wahała polska jest ustabilizowana i pewna. Pod względem wewnętrznym politycznym stoi Polska tak mocno, jak niewiele innych państw. Rosja, pobita w 1920 roku przełamała dawną już swą klęskę. Rzeczka niemiecka odosobniła rządowi polskiemu dalekosiężne przyczyny utrzymania obowiązujących traktatów pokojowych. Spełnienie nadziei niemieckich na rewizję granicy polsko-niemieckiej bez wojny jest bardziej odległe, niż kiedykolwiek od czasów pokoju wersalskiego.

Swe obecne stanowisko — kończy dzień — które jest wynikiem nietylko korzystnej konstelacji międzynarodowej, lecz także wytrwałej pracy i energicznej, a zarazem u miarowanej polityki jej rządu, Polska zawdzięcza Marszałkowi Piłsudskiemu.

Doroczne święto Policji Państwowej.



W ub. piątek odbył się w Warszawie doroczny obchód święta Policji Państwowej. Na zdjeściu moment odczytywania listy poległych.

Stoją od lewej: wiceminister Piętrzyński, komisarz rządu Jaroszewicz, szef sztabu głównego gen. Gasiński, komendant główny P. P. Jagrym — Maleszewski.

Litwinow w Białym Domu.

Trzechgodzinną konferencją z Rooseveltem.

LONDYN, (Pat). Z Waszyngtonu donoszą, że wczoraj wieczorem rozpoczęła się w Białym Domu konferencja między prezydentem Rooseveltem a komisarzem Litwinowem. Konferencja trwała trzy godziny. Litwinow, opuszczając Biały Dom, wraz z podsekretarzem stanu Bullitem, który był obecny przy konferencji, oświadczył, że całkowite porozumienie zostało osiągnięte. Bullitt zakomunikował dziennikarzom, że w wyniku osiągnięcia tego porozumienia nastąpi bardzo prędko oficjalne uznanie Sowietów przez Stany Zjednoczone.

Treść porozumienia.

LONDYN, (Pat). Agencja Reutersa

donosi z Waszyngtonu, że porozumienie nie osiągnięte wczoraj wieczorem między prezydentem Rooseveltem a komisarzem Litwinowem, dotyczy dwóch zasadniczych punktów: 1) Oba kraje zaniechają propagandy na terytorjum każdego z nich 2) stosunki dyplomatyczne będą podjęte. Inne ważne sprawy, jak kwestja współpracy gospodarczej i sprawa długów, będą zbadane później. Litwinow zakomunikował wynik swych rozmów rządowi „Sowieckiemu”.

Jak zaznacza agencja Reutersa, widoki natychmiastowego porozumienia są minimalne.

Orędzie prezydenta Rzeszy

transmitowane przez radio.

BERLIN (Pat). W sobotę o godzinie 19 prezydent Rzeszy Hindenburg wygłosił do narodu niemieckiego orędzie, transmitowane przez wszystkie rozgłośnie niemieckie. Mowa Hindenburga przebiegała również przez radiostacje angielskie, amerykańskie i włoskie.

Prezydent zaznacza, że naród niemiecki w dniu jutrzejszym sam zdecydować o swym losie. Po zapewnieniu, że Niemcy z uścisłymi nie oczekują prawdziwego pokoju, prezydent powiedział: „Opuszciliśmy konferencję

rozbrojeniową i Ligę Narodów nie na to, aby w ten sposób demonstrować przeciwko idei pokojowego porozumienia między narodami, lecz aby okazać światu, że nie może być na dół kontynuowana dotychczasowa metoda rozstrzygnięcia między zwycięzcami a zwycięzonymi, między państwami zbrojnymi a rozbrojonymi, między narodami wolnymi a pozbawionymi wolności, oraz aby oświadczyć, że rzeczywiste porozumienie i prawdziwy pokój możliwe są tylko na podstawie równouprawnienia.

Zamordowanie króla Afganistanu.



Król Afganistanu Mohamed Nadir Chan, zamordowany przez swych dworzan w Kabul.

Marszałek Piłsudski doktorem honoris causa Uniwers. Poznańskiego.

POZNAN, (Pat). Na wczorajsze a posiedzenie senatu Uniwersytetu Poznańskiego postanowiono nadać na wniosek wydziału rolniczo-leśnego Uniwersytetu tytuł doktora honoris causa Marszałkowi Piłsudskiemu.

Protokół tego posiedzenia mówi o zasługach Marszałka dla rolnictwa polskiego i nauki rolniczej, przemierzając szczególnie podkreśla zasługi Marszałka w roku 1918 kiedy to powrócił z Magdeburga szybko i zdecydowanie spowodował opuszczenie Polski przez wojska okupacyjne i w ten sposób uchronił rolnictwo polskie od zniszczenia.

Pobyt ptk. Rayskiego i ptk. Filipowicza w Moskwie.

MOSKWA, (Pat). Lotnicy polscy z ptk. Rayskim i ptk. Filipowiczem na czele zwiedzili fabrykę lotniczą Nr. 22 poczem byli obecni na lotnisku wojskowym w Moskwie, na pokazie lotniczym w wykonaniu eskadry szkolnej. Pokaz był nadzwyczaj udany. Lotnicy nie szczędzili słów uznania swym sowieckim kolegom.

Koncert muzyki polskiej w Moskwie.

MOSKWA (Pat). W dniu 11 listopada odbył się w Moskwie koncert muzyki polskiej, który był wielkim sukcesem polskiej propagandy artystycznej. Szczelnie wypełniona wielką salą konserwatorium moskiewskiego publiczność spotkała artystów polskich wręcz entuzjastycznie.

Pani Turka-Bandrowska była wywoływana 7 razy i zmuszana do wielokrotnych bisów. Poza tem podkreślić należy szczególny sukces 4-ej symfonji Szymanowskiego, z którą kompozytor wykonał partję fortepianową. Wykonanie orkiestry Filharmonii Moskiewskiej pod batutą Grzegorza Fitelberga stało na najwyższym poziomie artystycznym. Po koncercie orkiestra zgromadła dyrygentowi gorącą owację.

Rząd sowiecki reprezentował na koncercie zastępca nieobecnego komisarza ludowego o światy wicekomisarz Epstein. Poza tem byli obecni wicekomisarz spraw zagranicznych Sokolnikow, członek kolegium komisarjatu spraw zagranicznych Stomoniakow, członek wie kolegium komisarjatu oświaty, przedsta-wiciel wojskowości, lotnictwa i wydziału za granicę Rady Rewolucyjno-Wojskowej, jak również bardzo licznie reprezentowany był świat artystyczny.

MOSKWA (Pat). Wszczętyżakowe towarzystwo łączności kulturalnej z zagranicą wydało przyjęcie na cześć bawiarcech w Moskwie muzyków polskich Szymanowskiego, Fitelberga, Szlompki oraz śpiewaczki Turskiej-Bandrowskiej. Przyjęcie w nadzwyczaj przjazyjnym nastroju przeciągnęło się daleko za północ.

Zgon posta.

KRAKÓW (Pat). Zmarł tu po dłuższej chorobie nerkowej poseł sejmowy klubu BBWR z okręgu częstochowskiego s. p. Antoni Piekarski, zasłużony działacz niepodległościowy S. p. Piekarski od roku 1905 brał czynny udział w walkach o niepodległość w roku 1914 organizował zaciągi ochotnicze do legionów. W roku zeszłym s. p. Piekarski odznaczony został Krzyżem Niepodległości.

Gdynia—Jokohama.

TOKJO (Pat). Prasa japońska zamieszcza wiadomość o nawiązaniu bezpośredniej okretowej komunikacji pomiędzy Jokohamą a Gdynią, podkreślając znaczenie tego faktu dla rozwoju stosunków handlowych między Japonją a Polską i środkowo-wschodnią Europą. Pismo zaznacza, że okrety z Gdyni będą wyjeżdżały do Jokohamy trzy razy na miesiąc. Jeden z nich, parowiec „Helenus” — wyjechał z Gdyni do Jokohamy 25 października.

KRONIKA

Niedziela 12 Listopad
Dziś: Św. Marcina P. M.
jutro: Stanisława Kostki
Wschód słońca — 6 m. 49
Zachód — 3 m. 52

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B.
w Wilnie z dnia 11-XI 1933 roku.

Ciepłota 749
Temper. + 2
Temper. najw. + 3
Temper. najn. 0
Opad: 0.2
Wiatr: południowy
Tętno: spadł
Uwagi: pochmurno, dżdż.

DYŻURY APTEK.
Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
— Antokolska 54, Sierżantówskiego
— Zarzecze 20, Sokołowskiego — Tyzenhau
zowska róg Targowej, Szantyr — Legona-
wa, Zastawskiego — Nowogrodzka, Zającz-
kowskiego — Wileńska.
Oraz Rostkowskiego — Kalwaryjska 31,
Wysockiego — Wielka 3, Frumkina — Nie-
miecka 23, Augustowskiego — róg Stefań-
skiej i Kijowskiej.

MIĘSKA
— Straż ogniowa powiększa swój tabor.
Jak się dowiadujemy, magistrat, dążąc do
usprawnienia działalności straży ognio-
wej, postanowił zakupić szereg niezbędnych do-
datkowych przyrządów.
— Przyjazd do Wilna wycieczki studen-
tów estońskich. Wczoraj przybyła do Wilna
wycieczka studentów estońskich w liczbie 14
osób.
Wycieczka zabawi w Wilnie kilka dni

SPRAWY AKADEMICKIE
— Kolo Turkologów. Słuchaczy
Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie
zawiadamia, że inauguracja prac Kola
mającego odbyć się dnia 22 października
odbędzie się dnia 12 listopada r. b.
w niedzielę o godz. 19 w lokalu Szko-
ły Nauk Politycznych, Arsenalska 8.
o następującym porządku dziennym:
1) Zagajenie, sprawozdanie z prze-
biegu ubiegłego roku akad. i wycieczne
programowe na rok bieżący.
2) Referat p. t. „Dzieje ruchu młodotur-
ckiego” przez przewodniczącego.
Goście mile widziani. Wstęp wol-
ny.

— Akademia Młodzieży Akademickiej.
Dziś o godzinie 12 punktualnie w Sali Śni-
adekich USB, odbędzie się Uroczysta Aka-
demia Młodzieży Akademickiej urządzana
przez Legion Młodych USB.

Przewodniczącą będzie J. M. rektor USB.
Kurator Leg. M. p. prof. Hiller oraz przedsta-
wicieli M. Akad. leg. Obuchowicz i Ryńca
Część artystyczną wypełnią: orkiestra 1 pp
leg., cieszący się doskonałą reputacją na
gruncie wileńskim chór „Hasło” pod batutą
p. J. Żebrowskiego, oraz siły artystyczne (de-
klamacje i мелодекламacje).
Wszystkie wice Akademii na uroczystość.
Wstęp wolny.

PLITY GRAMOFONOWE „ODEON”
stoją na najwyższym poziomie technicznym
i artystycznym. Dzięki temu zdobyły ogólne
uznanie. **Stale nowości** na płytach „Odeon”
z dziedziny muzyki lekkiej i poważnej do na-
bycia w największym wyborze w firmie
„Uniwersal” — Wielka 9

Ogłoszenie.
Zarząd Miejski w Nowej-Wilejce niniejszem o-
głasza na dzień 15.XI r. b. o godz. 13 przetarg
na wykonanie instalacji elektrycznej w gmachu
nowowbudowanej szkoły powszechnej w N.-Wilejce.
Warunki i cenniki kosztorysowe można otrzymać w
Zarządzie Miejskim m. N.-Wilejki w godzinach od
10-iej do 12-iej za zwrot kosztów druku.
Wadium w wysokości 10% od zaoferowanej sumy.
Zarząd Miejski
m. N.-Wilejki.

Dr. Blumowicz
Choroby weneryczne,
skórne i moczopłciowe
ul. Wielka Nr. 21,
tel. 9-21, od 9-1 i 3-8

Dr. Wolfson
Choroby skórne,
weneryczne,
i moczopłciowe
Wileńska 7, tel. 10-67
od godz. 9-1 i 4-8

D-1 Kenigsberg
Choroby skórne,
weneryczne
i moczopłciowe,
ul. Mickiewicza 4,
telefon 10-90,
od godz. 9-12 i 4-8.

Doktor K. ŁUKIEWICZ
Choroby skórne, wen-
eryczne i moczopłciowe
ul. Mickiewicza 24
Przyjmuje od 5-7 w.

Akuszka Marja Laknerowa
przyjmuje od 9 do 7 wiecz
ul. Kasztanowa 7, m. 5
W. Z. P. Nr. 69.

Akuszka M. Brzezina
przyjmuje bez przerwy
przeprowadziła się
Zwierzyńca, Tom. Zana
na lewo Giedemina 27.

KONIECZNIE z tym znakiem!
KOWALSKINA
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓLE GŁOWY
KAWALCZYK, WARSZAWA

Akuszka Śmiałowska
przeprowadziła się
na ul. Orzeszkowej 3-1
(róg Mickiewicza)
tamże gabinet kosmetycz-
ny, usuwa zmarszczki, bre-
dunki, kurczaki i wagi

Instytut Piękności
Oddział Paryskiej f-my
„KEVA”
ul. Mickiewicza Nr. 37
telefon 6-57
przyj. od godz. 11-iej do
1-iej po południu.
Odmładzanie twarzy. Le-
czenie wszelkich wad cery
Masaż i Elektryzacja.

Mieszkanie
odremontowane z 4 pok.
z kuchnią od zaraz — do
wynajęcia — Piwna 3/5
przeciwko Ostrej Bramy.
Dowiedzieć się u dozorcę

Mieszkanie
z 3-ch pokoi z kuchnią
do wynajęcia
ul. Wileńska 7

DO WYNAJĘCIA
2 mieszkań
1) 2-jowe z kuchnią,
2) 3-jowe z kuchnią. In-
formacje na miejscu.
ul. Św. Filipa Nr. 4.

K. BAMET. HANKA.

(Ze wspomnień sędziego śledczego).

— Z kim z „tą”? — zapytałam. —
„Nu z tą... z zabita” — powiedziała —
wtedy i dalej mówiła — „Po obiedzie
wyszłam, a czy powrócił? — nie wiem,
nie widziałam, zobaczyła ja jego, jak po-
licja pędziła.”
— Jakże miał ubranie w niedzielę?
— „Na ranku to — co i teraz... a
jak z cerkwi przyszedł zrzucił a „na-
dział” to — co w stodole znalazł.”
— Czy buty też zmienił? — „Zmie-
nił” — powiedziała po chwili milcze-
nia.
— Gdzie zostawił świąteczne ubra-
nie?
— W chacie na ścianie powiesił, a
buty pod ławę rzucił.
— Czy pytała się męża po co
zmienił ubranie?
— Mówił, ryby będzie łapał — od-
powiedziała po namyśle jakby waha-
jąc się.
Następnie zeznała, że Kulesza był
u niej wieczorem, lecz nie długo, ni-
pomagał jej w pracy i nie mówił o
mężu; twierdziła, że w noc krytyczną
spala mocno i nie słyszała, jak zabie-
rał Juchnowicz ubranie, wiszące, jak
zapodała, w tym samym pokoju, w
którym spała. Kiedy zapytałam: kto,

według jej zdania, jest sprawcą prze-
stępstwa, długo milczała, miała rogi
fartucha, trząsała palcami, blade
to czerwieniła się, a następnie zmienio-
nym głosem powiedziała:
— Kto wie? nie widziałam... ludzie
gadali... może i on zabił bo „odzioła”
jego znalazła się w stodole... urwała
a po przerwie już głosem zwykłym,
już głosem zwykłym, krzyżącym mó-
wiła dalej:
— Włóczył się z tą suką cały dzień
i noc!... pewno zabił... Rok już jak
szalony biega, nigdy w chacie nie ma,
do spodnicy jej jak smola przylepił,
co ciągnąć nie można! Prosiła jego, pla-
kała, już nie miała ratunku. A ta suka
jakby jakimiś ziółkami jego „przywo-
rożyła”, światła za nią nie widział. Co
chciała robić, hroszył jej dawał, zboże
moje, jak złodziej zabrawszy Żydowi
sprzedawał.
— A więc kochał on Wolewską?
— Kto jego wie? „musi” kochał,
gdy mnie i matkę moją przez nią bił
— To czemuż zabił?
Zapanowało dłuższe milczenie; by-
ła trupio blada; stała jakiś czas bez ru-
chu; potem, jakby obudzony się, zro-
biła przerywany znak głową, niby odpe-

dając jakąś myśl, powiedziała szorst-
ko:
— Nie zna mnie hspan, a po chwili
dodała: — Niech pan mnie puści, nie
już nie wiem.
Usłuchałem jej prośby.
Jeszcze nie zabrała Juchnowiczowa
zamkniętą z sobą drzwi, już do po-
koju weszła starsza kobieta. Okazała
się matką Juchnowiczowej. Ruchy
miała nerwowe, tak samo jak i córka
miała fartuch, mówiła piszczałką. Zbli-
żywszy się do samego stołu, za którym
siedziała, zaczęła prosić, ażebym zba-
dał ją teraz, gdyż musi odjechać na po-
ród swej drugiej córki. Zgodziłem się.
Ona zaś, nie czekając na pytanie, po-
wiedziała:
— Proszę mnie nie pisać, panocz-
ku, ja nie w ich sprawach nie wiem
ja stara, tylko w chacie siedzę.
Na wszystkie pytania odpowiadała
to samo, prosząc ją zwolnić. A więc
nie dowiedziałem się od niej by-
tem zmuszony zaniechać badania.
Następnie zeznała matka Anny
Wolewskiej, która weszła do pokoju
bez szmeru, niby cień. Smutek głęboki
malował się na jej twarzy.
Nie chciała usiąść stała oparta o
ścianę.
Na wstępie zapytałam jakie stosun-
ki łączyły jej córkę z Juchnowiczem.
Staruszka westchnęła i powiedziała
swoim cichym głosem:
— Wiem, że kochał się, i jak ko-

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

LUX

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

DAMA KIER
W roli głównej wampi-
rysty Carol Lombard
z mężczyzną Clark Gable

KAIN I ARTEM
według powieści słynnego pisarza ro-
syjskiego MAKSYM GORKIJA.
W rol. gł. artyści Teatru Art w Moskwie

SZALONA NOC
Bunt uczu w zwierząt.
Odwieczny porok w wol-
ności WKRÓTCE!

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej

SYN MIMOWOLI
Początek o godz. 2-iej